

Jo wola gorola – Janina Libera

*** **

Miała Truda szaca
Józka od Bergmuna
On był czysty ślązok
I ślązoczka ona
Starą się truda
Józkowi dogodzić
Co by ino nie chciał
Z kamratami chodzić
Ze Józkiem się wcale
Wesoło nie żyje
Sprząta ciągiem chodzi
Sprząta gorki myje
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
Bo gorol fajnie prosi
I kwiatki przynosi
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
On kochać umi fest
I ma szeroki gest

*** **

Teraz się na śląsku
Wiele pozmieniało
Dziółchy chcą goroli
Bo ślązoków mało
Sąsiod trudy wiedział
Czego babie trzeba
Przynosił jej kwiotki
To droga do nieba
Teraz to się Trudzi
Bardzo dobrze żyje
Czyta se gazety
Mieciu gorki myje
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola

Bo gorol fajnie prosi
I kwiatki przynosi
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
On kochać umi fest
I ma szeroki gest
*** **

Słuchajcie karlusi
Puki jeszcze pora
Dejcie się o frelki
Z rana i wieczora
Podej że jej przajesz
Od rana do wieczora
Bo jak ją zaniedbasz
Gorol w łuszko skoczy
A on zna te knify
Jak babie wygodzić
Woli jej cukrować
Niż na piwo chodzić
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
Bo gorol fajnie prosi
I kwiatki przynosi
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
On kochać umi fest
I ma szeroki gest
*** **

A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
Bo gorol fajnie prosi
I kwiatki przynosi
A ja to wszystko smola
Ja wola gorola
On kochać umi fest
I ma szeroki gest
Dziękuję za wybranie Mojego
Podkładu Pozdrawiam DJ' Darek





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych